

Kostas Manolas udzielił po dzisiejszym treningu wywiadu dla Sky Sport. Grek odniósł się między innymi do krążących pogłosek transferowych.

Jakiego meczu z Genoa się spodziewasz?

- Bardzo ważnego, musimy wygrać, aby zająć drugie miejsce, ważne dla nas i dla klubu.

Jesteście zmotywowani do bezpośredniej gry w Lidze Mistrzów?

- Pewnie, w tym sezonie bez Ligi Mistrzów było ciężko. Roma zasługuje na te rozgrywki i w przyszłym sezonie będziemy grać w nich ponownie.

Jak będzie przeżywał ten mecz Totti?

- W chwili obecnej jest spokojnym, nie ma w tym nic dziwnego. Totti to zawsze Totti, niesamowita osoba, mistrz, którego miałem szczęście poznać. Gdy ja byłem w młodzieżówce w Grecji on wznosił puchar Mistrzostw Świata i teraz go poznałem. Życzę mu wszystkiego najlepszego w życiu.

Co ma szczególnego, gdy kryjesz go na treningach?

- Nogi, którymi gra tak samo, może zagrać piłkę tam, gdzie chce. Jest mieszanką inteligencji i elegancji. Ma wszystko, jest mistrzem.

Kłótnia między tobą i Perottim?

- Nic się nie stało. Na treningach może być trochę napięcia w trakcie minigierek, gdyż zawsze chcesz wygrać. Doszło do mocnego boiskowego zderzenia, trochę podyskutowaliśmy, jednak jesteśmy przyjaciółmi z Perottim i nic się nie stało. Wy dziennikarze zawsze chcecie wywołać kontrowersję wokół zespołu.

Gdzie widzisz siebie w przyszłym sezonie?

- Tutaj, mam jeszcze dwa lata kontraktu, nigdy nie rozmawiałem z klubem na temat odejścia. Pisaliście wiele razy o wielu zespołach, ale nie ma w tym prawdy. Muszę porozmawiać z klubem, potem zdecydować co robić.

Pogłoski na temat Spalletiego i Di Francesco?

- Musimy koncentrować się na naszej pracy, myśleć o niedzielnym meczu, który jest najważniejszy w sezonie, musimy wygrać, w ten sposób zajmiemy drugie miejsce. Jeśli dojdzie do zmian będziemy zmuszeni się dostosować dla dobra Romy.

Autor: abruzzo